Nr: 234.

Czwartek.

D. 2 Paździer:

Rok 1823.

KURIER WARSZAWSKI

WSPOMNIENIA.

Mianowanie Króla Michała, Kawalerem Złotego runa 1669.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Województwa Mazowieckiego, z powodu przestawienia Barona *de Prehampe* z mocy Patentu przez Rząd wydanego, utrzymuiącego fumigacje w *Warszawie*, ogłosiła iż zaprowadzone podobne fumigacje w Szpitalach Warszawskich, a szczególniej w Szpitalu Dzieciątka Jezus, Sgo Rocha i Sgo Łazarza, iedynie dla chorych w tychże Szpitalach leczonych są przeznaczone. Osoby więc obce dla brania fumigacji do Szpitali zgłaszaiące się, skutku swych żądań otrzymać niemogą; albowiem Administracje Szpitalów maią polecone, aby naprzykrzeniom podobnym, iako przeciwnym zastrzeżeniom do Patentu swobody przywiązanym, pod żadnym pozorem zadość nieczyniły.

JP. Stanisław *Kunatt* Magister legens, wykładać będzie w Oddziale Administracyjnym Królewskiego Warsza: Uniwe: Kurs nauki handlowej we Wtorki, Czwartki i Soboty od godziny 12 do 1szej. Pierwsza prelekcja rozpocznie się dnia 4go Października r: b: Spodziewać się należy, że młode osoby poświęcaiące się handlowi, korzystać niezaniedbaią z tej potrzebnej dla nich nauki.

Dziś o godzinie 5ej po południu w Sali Klassy 3ej Liceum, rozpoczną się Lekcje ięzyka Włoskiego i ciągle o tejże godzinie we Wtorki, Czwartki i Soboty dawane będą.

Urząd Municypalny Miasta Stołecznego Warszawy. Stosownie do Reskryptu Kommissji Rząd: Spraw Wewnętr: i Policji z d. 30 Września r:b: podaie niniejszym do wiadomości Publicznej iż termin trwania wystawy Płodów Przemysłu Kraiowego w Sali Ratusza Głównego złożonych, do dnia 15 m. b: przedłużonym został. — Radca Stanu Prezydent Wojda.

W sali Głównego *Ratusza* przybyły jeszcze rozmaite przedmioty *Wyrobów Kraiowych* przedstawionych publicznie, mianowicie zaś *Dywan* zwany *Tadeusz* z fabryki Warszaw: wszelkie naczynia żelazne z fabryk *Samsonowskich*, naczynia miedziane z fabryk *Białogońskich*, naczynia *Faiansowe* z fabryki *Chmielewskiej* nieustępuiące zagranicznym, *Szkło* wyrownywaiące *Czeskiemu* w hucie *Jagodnickiej* wydoskonalonej przez P: Wac: *Ammera*, *Kłódka* sztuczna zrobiona przez P. *Rozenberga* Slosarza w *Płocku*, złoty *Puljares* misternie robiony przez PP. *Sienniekiego* i *Hildebrandta*. Chustki *Tywtykowe* z fabryki Warsza: *Bekersonów*, Instrumenta matematyczne robione przez mechanika P. *Staniszewskiego*, Peruki w nowym sposobie przez *Makrota* i *Patkjewicza*, Guziki przez Zygmunta *Minchejmera*, Bióro machoniowe przez P. *Caumont*, Struny na Skrzypce i Arfe przez P. *Fjoryntyniego*, Sukna robione w domu *Kary i Poprawy* w Warszawie, Baia i Kołdry robione tamże, naczynia Szklanne z fabryki w *Barzący*, Lampa astralna przez P. *Bonjer*, Zegar bronzowy przez P. *Zier*, Sukna wszystkich gatunków z fabryki PP. *Frenkla* i Kom: Lustro wiszące, z kryształu i bronzu P. *Norblin*, Włosiennice na meble z fabryki Warszawskiej P. *Michalskiego*, Dywany roboty Pani *Biernackiej*, Fuzja dubeltowka bardzo chwalona przez Amatorów, robiona w *Kozienicach* przez P. *Gebharda*.

Onegdaj po ukończeniu Tragedji *Otello*, obecna Publiczność w Teatrze Narodo: nadgradzaiąc piękną grę JPana *Werowskiego*, zaszczyciła go przywołaniem.

z *Rzymu* przybyli do *Warszawy* Artyści Malarze *Mikołaj Angeli* i *Batysta Karreti*, tudzież Sztukator *Karól Aureli*.

Na widowiska P. *Turnjer*, coraz więcej uczęszcza Widzów. Szczególniej podoba się młody *Turnjer*, przy pięknej postaci łączy nadzwyczajną zręczność, moc i pewność; nader trudną okazuie scenę, gdy stoiąc na Koniu (który pędzi w galopie) udaie piianego przechylaiąc się aż ku ziemi a nietracąc równowagi. Zaiste najsławniejszy Piiak, czyli iak mówią maiący najtęższą głowę, ani setną część, nawet na ziemi tyleby niedokazał. Tenże młody *Turnjer*, odbiera liczne oklaski gdy w świetnym ubiorze *Polskim* na dwóch Koniach najtrudniejsze okazuie doświadczenia. Jego *Siostry* również występuią w Staroświeckich *Kontusikach* i Czapkach *Polskich*.

Wczoraj rozstał się z tym światem ś: p: Karól *Belau*, Obywatel i Aptekarz tutejszy, zostawił niedawno zaślubioną Małżonkę.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Hiszpanji.

Posłańcy rozejmowi często są wysyłani od Xcia *Angulem* do *Kadyxu*; Król Hisz: i iego rodzina są w dobrem zdrowiu. Po między *Kortezami* panuie trwoga. Milicja kłóci się w Kadyxie z Żołnierzami wojska linjowego; z kłótni nawet przyszło do tego że też Milicja zapaliła Magazyny będące przed bramami; ogień dostał się do prochowni, lecz szczęściem zdołano pożar przytłumić; po tem zdarzeniu wysłano z *Kadyxu* Jenerała

Alawa do głownej Kwatery Francu: mówią że wiózł warunki do pokoiu, lecz Xże *Angulem* tylko z Królem chce zawierać układy. Powtórnie wysłano *Alawę* dodawszy mu Pułkownika; poczem Jen: Franc: *Gwisze* udał się do *Kadyxu* gdzie bawił do wieczora, słychać iż Kortezy między warunkami pokoiu żądaią aby Konstytucja była zmieniona, lecz podług ich woli, a w tym razie uwolnią Króla, lecz ten warunek odrzucony został przez Xcia *Angulem* który oraz oświadczył iż póty nieprzyjmie żadnego warunku póki Król niebędzie uwolniony. Później nadeszła wiadomość zapewnia że Kortezy postanowili nie uwolnić Króla, przeto układy niemogą być zawierane, a przysposobienia do bombordowania *Kadyxu* trwaią ciągle. Flotta Fran: stoiąca pod *Kadyxem* wzmocnioną została okrętami przybyłemi z pod *Korunny*. — z Wyspy *Leon* Żołnierze Hiszpa: codziennie dezerteruią, a szczególniej Artylerzyści którzy zagwoździwszy armaty uchodzą.—Jene: *Riego* zdołał dostać się z *Malagi* do *Kadyxu*.—W czasie szturmu do *Trokadero*, Pułkownik Francuzki przypadłszy do Pułkownika Hisz: od Artylerji, żądał aby się poddał, lecz ten zamiast odpowiedzi utopił szpadę w piersiach Pułkown: Francuzkiego, ale i sam przypłacił śmiercią tego czynu bo go Grenadjerowie Francuzcy skłuli bagnetami. —Xże *Infantado* przybył do *Porto S. Marja* i miał długą naradę z Xciem *Angulem*.— w *Madrycie* odbyło się solenne Nabożeństwo z powodu wzięcia *Trokadero*, Lud wołał „niech żyie Ludwik! niech żyie Ferdynand!„—Odebrano wiadomość w *Madrycie* że Kortezy prosili Króla aby pisał do Xcia *Angulem* wzywaiąc o zawieszenie broni, lecz i na to Xże odpowiedział że póki Monarcha nieodzyszcze wolności, na nic niezezwoli. Kortezy znowu prosili Króla aby pisał do Xcia z zapytaniem iak uważa wolność Królewską; co Król uskutecznił; odpisał Xże że Króla uzna być wolnym gdy będzie osobiście wśród Francuzów, poczem Jen: *Alawa* znowu przybył do Xcia *Angulem* oświadczaiąc że Kortezy oddadzą Króla i iego rodzinę, lecz żądaią osobistego bespieczeństwa i zostawienie w ich mocy *Kadyxu* i wyspy *Leon* ieszcze przez kilka miesięcy. Jener: *Alawa* bawił w obozie Francu: przez całą noc, nazaiutrz wrócił do Kortezów z ostateczną odpowiedzią iż wyspa *Leon* ma być natychmiast wydaną Francuzom (co może iuż nastąpiło.) — Odebrano ważną wiadomość że *Malaga* przez Francuzów i Roialistów wziętą została przez kapitulacją. Celniejsze warunki są że wszyscy Żołnierze Hisz: są ieńcami woiennemi, Oficerowie iednak zatrzymuią szpady; wszelkie okręty, kassy, armaty, broń e:t:c: należeć będą do Franc: i Roialistów.—D, 27 z:m: w *Barcelonie* powieszono *Szpiega* na najwyższy wieży. Nakoniec doszła wiadomość że *Pampeluna* po okropnem zniszczeniu przez bombardowanie, poddała się Francuzom.

Od Granic Tureckich.

Dostrzegacz Austr: zapewnia że między *Persją* a *Turcją* rzeczywiście pokój został ratyfikowany, o czem iuż uwiadomiono Posłów zagranicznych. O działaniach woiennych między *Grekami a Turkami* tenże Dostrzegacz niemoże pewnej udzielić wiadomości, gdyż doniesienia są wątpliwe, i niepochodzące z prawdziwego źródła. Do *Tryestu* doszły listy że Grecy wyspę *Eubea* uznali iako należącą do Rządu Greckiego. w *Morei* od miesiąca niewydarzyło się nic szczególnego, a w *Natolji* panuie spokojność.

Z Niemiec.

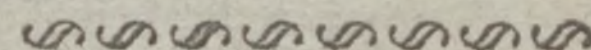
Towarzystwo *Biblijne* w *Frakforcie* od r. 1816 zebrało 172,560 zł: pol: za które rozdało Biblji *Luterskiej*, exemplarzy 18,949, a Katolickiej 16,092. — Cała armja Wielkiego Xtwa *Badeńskiego* zbiera się pod *Filipsburgiem* gdzie odbędzie rewją. — w *Karlsruche* iest oczekiwana Królowa *Bawarska* — Król *Bawarski* uwolniwszy P. *Sztych* od obowiązków Jntendenta Teatrów, oddał ten urząd Baronowi *Wajchs*. — w *Weronie* przez 11 tygodni niepadła nawet iedna kropla deszczu; po wszyskich Kościołach nakazano modły o deszcz; podobnaż susza panuie w *Toskanji* gdzie przez 2 tygodni był nadzwyczajny upał, w czasie którego nagle upadł grad tak wielki, iż zabiiał konie, bydło. ect.—w *Greningen* Dyrektor Jnstytutu Głucho-niemych, wynalazłszy machinę ochraniaiącą od pożaru Dom iuż płonący, osobiście znajdował się przy nagle wydarzonym pożarze; uniesiony gorliwością w ratowaniu, gdy dostał się na dach, zpadł na dół i postradał życie. — w Miasteczku *Domicz* Sztukmistrz przeieżdzaiący ogłosił w afiszch że po sznurze z ratusza pojdzie na najwyższą wieżę, miał wielu widzów, szedł dosyć szczęśliwie, lecz iuż dochodząc do zamierzonego miejsca, stracił równo wagę i spadł z 48 łokci wysokości, nieutracił atoli życia bo odbił się o mały daszek z którego znowu upadł na stragan z kiełbasami.

Teatr. Dziś Komedja *Kto Kocha ten się kłoci*, Komedjo-Opera *Garbusek* i Komedja *Mąż Zawstydzony*.

Dziś się przyłącza DODATEK.

DODATEK do Kurjera Warszawskiego Nru 234.

Umieszczamy całkowicie odezwę Pasterską donoszącą o zgonie Ojca S:—Wojciech Leszczyc Skarszewski, z BOŻEJ i Stolicy Apostolskiej Łaski Biskup Lubelski, Administrator Archidyecezji Warszawskiej, Senator Królestwa Polskiego i Kawaler Orderów Orła białego i S: Stanisława. Całemu Duchowieństwu Swieckiemu i Zakonnemu, tudzież wszystkim Wiernym Chrystusowym Archidyecezji Warszawskiej i Dyecezji Lubelskiej zdrowie i błogosławieństwo. Smutną i dla Serc prawowiernych bolesną odebraliśmy w tym czasie wiadomość, że Pjus VII, Głowa Kościoła BOŻEGO żyć przestał w dniu dwudziestym Sierpnia r. b: Dzielemy z wami Najmilsi w Chrystusie ten srogi żal i smutek ze straty tak Wielkiego Papieża. Nic zapewne ukoić go niepotrafi na świecie. Sama tylko pamięć rzadkich Jego cnot i świątobliwości łzy nasze otrzeć może. Niepotrzeba wam ie wyliczać. Postanowiony ten wielki Kapłan na najwyższym stopniu Godności Duchownej, całego świata oczy, miał na siebie obrócone. A dwudziesto-trzechletni z kilką miesiącami Rząd Kościoła BOŻEGO, otworzył mu obszerne pole do tylu dzieł Chrześcjańskich. Że przypomniemy iedną tylko epokę powszechnego Pasterstwa Jego, kto się nie zdumi nad wielką Jego o Religją gorliwością, nad cierpliwością i stałością heroiczną. Czci godny ten Następca Piotra S: Pjus VII, który z Imieniem swoim połączył ducha, w ten czas, gdy nieprzyiaciele Ołtarza i Tronu naiechali Stolicę Chrześcjańską, nachylony iuż będąc pod ciężarem lat kilkudziesiąt, porwany z łona trzody swoiej, wystawiony na przykre trudy długiej podróży, i ogołocony ze wszystkiego zebrał całą moc duszy swoiej, nieokazał innej boiaźni, oprócz boiaźni BOGA, i wierny stróż Religji, wolał stać się Ofiarą, niżeli narazić sumienie swoie. Słowem: siedząc On włódce Piotrowej, wpośród najburzliwszych nawałności, na wzór niewzruszonej skały, stale, mężnie i cierpliwie najprzykrzejsze wytrzymał ciosy. Wylewaiąc zaś obfite łzy nad zgonem Ojca S: niemożemy przepomnieć najistotniejszego celu tej żałobnej Odezwy naszej, abyśmy polecili BOGU za Duszę Pjusa VII, przy Świętych ofiarach i modłach, iżeliby iakowe ułomności w dopełnieniu obowiązków przy tak trudnym Urzędzie zatrzymywały Ją ieszcze w miejscu sprawiedliwości. Z tego powodu zalecamy całemu Duchowieństwu Świeckiemu i Zakonnemu, aby po odebranym niniejszym liście przez ośm dni trzykrotnie dzwonieniem po wszystkich Kościołach śmierć Ojca S: Pjusa VII, ogłoszona była, i przez trzy następuiące Niedziele zgromadzonemu Ludowi modlitwy i pobożne uczynki za Duszę Jego polecone były. Pragnąc oraz szczególniej uczcić pamięć Najwyższego Pasterza, żądamy, aby nie tylko w Kościołach Metropolitalnym, i naszym Katedralnym, tudzież w Kollegjatach, ale też po innych Kościołach Świeckiego i Zakonnego Duchowieństwa w iak najprędszym czasie uroczyste Exekwje *cum Officio defunctorum* i ze Mszą śpiewaną były odprawione. Wszystkich zaś Kapłanów obowiązuiemy, aby po 3 Msze SS: odprawili, składaiac w ręce tego pobożnego Papieża krew Baranka z którą by wnijść mógł iak najprędzej do ziemi żyiących, i do miejsca nieśmiertelności. Dopełniwszy ten pierwszy obowiązek względem zmarłego Pjusa VII, osierocony teraz Kościół Katolicki dopomina się od nas drugiego, abyśmy wezwali pomocy BOGA miłosiernego dla prędkiego obrania nowego Papieża, przez coby teraźniejszy nasz smutek prędko mógł być zamieniony w radość. Nigdy o tę łaskę bardziej błagać Ojca światłości niebyło potrzeby, iak teraz. Bo nigdy bardziej Kościół BOŻY niepotrzebował prędkiego Rządu powszechnego Pasterza, iak w tych ważnych dla niego czasach. Na ten koniec wszyscy Kapłani Świeccy i Zakonni we Mszach swoich dodawać maią Kollektę *pro eligendo Summo Pontifice*, póki tej prośby wymagać będzie potrzeba. Nadto zalecamy, aby odprawniąc Supplikacje modlili się z Ludem za Kościół S. Katolicki. Aby zaś to zalecenie nasze wszystkich doszło wiadomości, zwyczajną drogą po Dekanatach tak Archidyecezji Warszawskiej, iako też Dyecezji naszej Lubelskiej rozesłać i z Ambon ogłosić, Konsystorzom polecamy. — Dan w Warszawie dnia 24 Września, Roku Pańskiego 1823. Wojciech Biskup Lubelski i Administrator Warszawski.



Jak dawno zaczęto robić w Warszawie Meble Stolarskiej roboty? *Przed kilkudziesiąt lat sprowadzano ze Gdańska, stoły wysadzane, zegary szafiaste, krzesła skórą wyzłacane obitai tp. Sprowadzano także z Wrocławia kantorki orzechowem drzewem wysadzane, zwierciadła z ramami itp. a lepszego zaś gatunku meble, zapisywane były prosto z Paryża, natenczas kiedy w modzie były wysadzania kolorowem drzewem i robota karnisowa.*

Poźniej nastał gust Angielski w sprzętach pokoiowych, który zależał na pewnej prostocie i gładkości roboty, i takowe meble machoniowe z Londynu przez Gdańsk do nas dochodziły. W tym to czasie sławne było miasto Neu-Wied *w byłym Cyrkule Dolnego Renu nad tąż rzeką położone, wczęści od Hernutów zamieszkałe, które słynęło robotą ukończoną w różnych Rękodziełach mianowicie w robocie stolarskiej i handelej znaczny był w całych Niemczech i we Francji.* Xże Adam Poniński *starał się sprowadzić z tego miasta towarzystwo Stolarzy, czego z łatwością niedokazał. Nakoniec w d. 17 Września r. 1775 takowe Towarzystwo w Warszawie stanęło, które się składało z osób następuiących,* Diereks, Neneke, *dzisieyszy właściciel domu pod Nr 1347 b.* Siemmler, Sturzin, Fries, Gersting, Romor, Dreistz. *Robota ich była doskonała, większą częścią z drzewa mahoniowego, którego natenczas dostać można było w Warszawie obficie. Dostarczali meblów swoiej roboty do pierwszych magazynów i te zaprawdziwe angielskie kupowano. Tym sposobem rozkrzewił się w Warszawie ten kunszt wyższej stolarszczyzny i doszedł do tego stopnia, iż drzewo kraiowe umieiętnie teraz użyte, zastępuie pięknością zagraniczne, a tem milsze że kraiowe. Co do smaku zaś i rysunku niekiedy znakomite osoby stolicy naszej, podaiąc swoie wzory, celuią szczęśliwym pomysłem. Dowodem tego są pyszne składy meblów kraiowej roboty na ulicy Senatorskiej pod Nr 461, na Długiej pod N: 557 i u wielu Stolarzy, którzy przesadzaią się co do gustu i trwałości swoiej roboty.*

DONIESIENIA.

z Numerem dwunastym zakończonym został drugi Kwartał *Lutni Tygodnika Muzycznego*. Dziełko to iak dotąd i nadal wychodzić będzie raz na Tydzień w Sobotę. Prenumerata Kwartalna przyjmuie się w stolicy po złp: 12 u podpisanego, na prowincji po wszystkich Pocztamtach Królestwa Polskiego po złp: 15. A. *Brzezina.*

Osoby życzące mieć uprane prędko i za umiarkowaną cenę tyftykowe suknie, szale, chustki, kamizelki, iako też bagdadzkie, i trutru zechcą się zgłosić na ulicę Miodowa w Pałacu Chodkiewicza do Walczyńskiej która powzięła w tym naukę za granicą.

Kto zgubił Bilet Lombardowy Nr 3230, może odebrać w Drukarni Kurjera.

Były w wielu domach, niewątpliwej konduity, uzdatniony nauczyciel, przez mozolny i cierpliwy sposób, pragnie korzystne dzieciom dawać nauki, przy dokładnej wiadomości iezyków Łacińskiego, Niemieckiego, Rossyjskiego, i Polskiego, wreszcie Lesnym lub Dominialnym na Prowincji, Murgrabiego, Pisarza lub Rządcy tu w stolicy, zatrudnić się obowiązkiem. Mieszka przy ulicy Nowe Miasto pod 362 na 1 piętrze od tyłu na ganku u Państwa Kozłowskich.

Dwa Losy do 3ej Klassy 24 Loterji Kassy: Nra 4459, 4460 zgubione zostały, wygrana wypadaiąca tylko temu wypłaconą będzie, któren w Kontrolli zapisany iest.

Jeżeliby się kto znalazł, któren się sztuki Medycznej uczył, i aby mógł z Niemieckiego języka na Polski przetłumaczyć, to niechaj się zechcę zgłosić do Professora *Thorp* w Marymoncie.

Przy ulicy Freta w 4tem domu za Kościołem Dominikańskim dostać można Oleiu Preparowanego do Lamp w sklepie Mydlarskim, garniec po złp: 5.

Podpisany Komornik podaie do publicznej wiadomości, iż w dniu 3 Października r. b. o godzinie 9 zrana sprzedana będzie Katarynka Nro maiąca Policyjny 87, prawnie zaięta w domu pod Nr 926 Liter: A. przy ulicy Chłodnej, a to za gotowe pieniądze więcej daiącemu sprzedana zostanie.

Franciszek Rydecki *Komornik Sąd:*

Będąc w Kościele OO. Augustjanów dnia 28 t. m i r. toiest w niedziele przeszłą pewna osoba, zgubiła zielone Sakiewki, iedwabne ze stalowemi obrączkami do ssuwania, w których znajdowała się pewna liczba dukatów hollenderskich złotem; ktoby więc znalazł, niech raczy oddać do Drukarni Kurjera za co w nadgrodę otrzyma *Trzy czerwone złote.*

Po zeszłym z tego świata Karolu *Wagner* Aptekarzu w mieście Kłodawie, na Trakcie Kaliskim i Poznańskim, iest Apteka ze wszystkiemi effektami w najlepszym porządku do wydzierżawienia każdego czasu. Wiadomość bliższą powziąść można w Warszawie w domu Nr 477 L. B. przy ulicy Nowo-Senatorskiej na 1 piętrze, albo też w Kłodawie u Pozostałej Wdowy.

☞ Balikow czyli Poduszek oraz i Farby umyślnie sporządzonej do wyciskania Stęplow dla Biór i Rzemieslników różnych Proffessji, dostać można w Sklepie Ubogich na Krakowskiem Przedm: także przy ulicy Freta pod Nr 257 na przeciw ulicy Sto Jerskiej w Sklepie Grzebieniarza. Para takowych Poduszek kosztuie złł: 5. gr. 10, słoik Farby zł: 1. gr. 10. —

☞ *Niżej podpisany podaie do publicznej wiadomości iż wyrzyna rozmaitego gatunku pieczęcie rzemieślnicze na mosiędzu, iako też i na stali a to za pomierną cenę, życzący sobie raczy się udać pod Nro. 820. ulica Podwae.*

A., Lidtkie. *Jubiler w Warszawie.*

